

Nowa Autobiografia

Peja

Miałem 12 lat, kiedy zmienił się mój świat
Na tym strychu powstawał nasz klub
Ziomek magnet wniósł wjechał "Ill Street Blues"
Sąsiad nie mógł w nocy spać tu
W radiu "Wind of Change" i amnestie były dwie
W TV "Gang Olsena" i śmiech
W ten klubowy zgiełk przemycamy slang
Chciałem zacząć ten rap grać tey (Tey)
Ojciec chuj wie gdzie, komuś reperował sprzęt
A mi siniak z pod oka w końcu zszedł
Z gramofonów DJ' e generowali dźwięk
A dla dziewczyn był oral sex (Sex)
Kasetowy szal Rychu tego wuhtę miał
Zamiast kiksów i dobrych bluz (Luz)
A w sobotnią noc "Yo MTV Raps!" i sztos
Uwierz dało żyć się nawet tu!
Jabola łyk i darcie mordy po świt
Nieco patologiczny był rys
Ktoś przyjął cios no bo rozpruł się ktoś
To Gang Starr i "Code of the Streets"

Flacha na trzech i każdy z nas przelał krew
Wciąż na żywioł po mistrza Hej Lech!
Pytasz mnie co będzie za kilka lat?
Bracie odpowiem nie pytaj mnie! (Nie)

Poróżniła nas ta nadprogramowa twarz
Za jej uśmiech to bym wtedy się pokroić dał
W pewną głuchą noc był "Okrażlak" dach i nos
Często brał tam to co chciał (Chciał)
Powiedziałem jej, że kłopoty mogą być
Ona że ważny egzamin ma
Znów dałem w gaz, rozwód formalnością brat
Znów jak Pac byłem sam (Sam)
Wciąż robił gnój i alko gasiło ból
Własne błędy uczyły jak nikt (Nikt)
Znów tracę czas z jakimś ciałem #fast_life
Ten apartament zbyt dobrze mnie zna (Zna)
W klubach od braw rozsadzało mi łeb
Grałem głośno nie było mi wstyd
Dopiero dziś zrozumiałem, to że
Oprócz grania to nie miałem nic (Nic)
Był tylko rap i nawet gdy piłem sam
I nie było tej szansy na sen
Tracił kontrolę nad własnym życiem
Wszystko nie tak i ciągły stres
W hotelu one rozbierają się znów
Choć padam z nóg znów usłyszę ich śpiew
Otwieram drzwi i nie mówię już nic
Wyjdą bez pożegnania, zbędnego cześć

Flacha na trzech i każdy z nas przelał krew
Wciąż na żywioł po mistrza Hej Lech!
Pytasz mnie co będzie za kilka lat?
Bracie odpowiem nie pytaj mnie! (Nie)
Flacha na trzech i każdy z nas przelał krew
Wciąż na żywioł po mistrza Hej Lech!

Pytasz mnie co będzie za kilka lat?
Bracie odpowiem nie pytaj mnie! (Nie)